


Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej, red. J. Mazur OSPPE, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka, Kraków 2023, s. 81–94 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 6).

 <https://doi.org/10.15633/9788363241612.05>

Jan Mazur

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-0548-0205>

Polityka społeczna w perspektywie etycznej

Abstract

The most fundamental hallmark of social policy has been, and continues to be, the practical activity that contributes to meeting the subsistence and social needs of individuals, families or social groups. The satisfaction of these needs is accomplished through caring and predictive-planning activities. As an important tool of social policy, social work uses the ‘human image’. However, a serious problem in modern society is that this “human image” is generally inconsistent. Because of the truth about man, politics is closely linked to morality, which liberates the good and allows it to be identified. Therefore, as an integral part of politics, social policy must strive for the proper identification and realisation of the common good, referring to freedom, justice and peace.

Keywords: politics, morality, social work, values

Obecność pracy socjalnej w polityce społecznej jest koniecznością wynikającą z natury życia społecznego. Trzeba jednak pamiętać, że musi ona być uwarunkowana etycznie, aby dzięki niej można było realizować dobro, które jest jej zadaniem i celem. Wypada zacząć od rozważań na temat samej polityki społecznej – chodzi o precyzyjne wyartykułowanie tego, czym ona jest, by następnie uchwycić jej wymiar etyczny, szczególnie ważny w pracy socjalnej, którą – jak wiadomo – można postrzegać jako istotne narzędzie polityki społecznej. Zasygnalizowane pytanie odsyła nas do kwestii jakby wcześniejszej, do refleksji nad polityką.

Wokół rozumienia polityki

Najogólniej rzecz ujmując, trzeba stwierdzić, że socjologia i politologia traktują politykę jako „sztukę” rządzenia państwem. Jej cele, środki i działania jawią się jako parametry tej sztuki. Klasycy politologii kojarzą pojęcie polityki z najwyższą i decydującą władzą społeczną, względnie państwową. Takie też jest znaczenie tego słowa. Warto przy okazji zaznaczyć, że politolodzy wypracowali na użytek nauki własne definicje polityki. Jedna z nich utrzymuje, że jest to „sztuka zdobywania, sprawowania i utrzymania władzy”¹. W gruncie rzeczy powinna być to sztuka osiągnięcia tego, co jest niezbędne (a przynajmniej konieczne) w zakresie realizacji dobra wspólnego².

Wedle niektórych zachodnich politologów termin „polityka” oznacza stosunek pomiędzy tym, co władza państwowa próbuje robić, a tym, co naprawdę robi, kształtując tym samym odpowiedni wizerunek państwa³. W amerykańskiej literaturze politykę często określa się jako sztukę bycia wybieranym, czyli sztukę zdobywania władzy. W tym ujęciu jest to „nauka i sztuka sprawowania władzy”, „sposób rządzenia podzielonym społeczeństwem”, „decydowanie o podziale dochodu społecznego”, „wpływ na innych ludzi”, „decydowanie o wartościach”, „przeprowadzanie własnej woli”, „osiąganie zamierzonych rezultatów, efektów”, „uruchamianie zasobów społecznych”⁴.

W tej perspektywie pojmowanie polityki zależy od sposobu rozumienia władzy, którą tworzy szereg rozmaitych czynników – m.in. źródło, zakres po-

1 P. Nitecki, *Polityka*, w: *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, red. A. Zwoliński, Radom 2003, s. 371.

2 Zob. J. Krucina, *Pokój społeczny – pokój głębi*, Wrocław 2001, s. 112–118.

3 M. G. Roskin, R. L. Cord, J. A. Medeiros, W. S. Jones, *Wprowadzenie do nauk politycznych*, tłum. H. Jankowska, Poznań 2001.

4 Zob. S. D. Tansey, *Nauki polityczne*, tłum. J. Gilewicz, Poznań 1997.

działu i kształt partycypacji w niej. Wiele zależy także od formy rządu, struktur organów centralnych i terenowych oraz praktyki życia państwowego⁵.

Trzeba wszakże zaznaczyć, że nie jest to jedyne ujęcie polityki. Katolicka nauka społeczna wypracowała własną interpretację, która niejako łączy perspektywę społeczną, etyczną i teologiczną. Zgodnie z taką perspektywą polityka postrzegana jest jako roztropna troska o dobro wspólne⁶. Chodzi, rzecz jasna, o chrześcijańskie rozumienie dobra wspólnego⁷. Niemniej trzeba pamiętać, że w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego politykę definiuje się także szerzej. Oznacza ona „różnego rodzaju działalność gospodarczą, społeczną i prawodawczą, która w sposób organiczny służy wzrastaniu wspólnego dobra”⁸.

Tak więc polityka w ujęciu katolickiej nauki społecznej to nie tyle „sztuka”, co „etyka rządzenia”, która oznacza sztukę szukania i realizowania dobra wspólnego. Wyraża aktywność prawomocnej władzy w celu osiągnięcia wspólnego dobra danego państwa lub społeczeństwa. Owo dobro wspólne obejmuje sumę tych warunków życia społecznego, dzięki którym poszczególne osoby, rodziny i zrzeszenia mogą łatwiej i pełniej osiągnąć swoją własną doskonałość⁹. Nauczanie katechizmowe wyjaśnia w tym miejscu, że istnieją trzy istotne elementy dobra wspólnego: 1. Poszanowanie i popieranie podstawowych praw osoby; 2. Dobrobyt, czyli wzrost dóbr duchowych i ziemskich społeczności; 3. Pokój i bezpieczeństwo społeczności i jej członków¹⁰.

Czym jest polityka społeczna?

Mając na uwadze ogólną ideę polityki, trzeba teraz rozwikłać kwestię polityki społecznej, czym ona jest oraz jaki jest sens jej obecności w przestrzeni życia społecznego i państwowego. Otóż w przekonaniu wielu badaczy samo pojęcie polityki społecznej (ang. social policy) nie jest łatwe do zdefiniowania. Na przykład według Thomasa Humphreya Marshalla polityka społeczna nie jest terminem technicznym o ściśle określonym znaczeniu. Podobnie dla Howarda E. Freemana i Clarence’a C. Sherwooda polityka społeczna nie jest pojęciem ścisłym, lecz stosunkowo luźnym, opartym na prostej definicji. Na-

5 Zob. Cz. Bartnik, *Wprowadzenie do teologii społeczno-politycznej*, Lublin 2006, s. 54.

6 Zob. Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 20, w: *Ewangelia pracy. Encyklika Jana Pawła II Laborem exercens wraz z komentarzem*, red. J. Chmiel, S. Ryłko, Kraków 1983, s. 54.

7 Zob. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002, nn. 1905–1912, s. 452–453.

8 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici*, 42.

9 Zob. Sobór Watykański II, Konstytucja pastoralna *Gaudium et spes*, 74.

10 *Katechizm Kościoła katolickiego*, n. 1925, s. 455.

tomiast wedle Zsuzsy Ferge nie istnieje powszechnie przyjęta definicja polityki społecznej. Podobne stanowisko w tej kwestii zajął Heinz Lampert – w jego opinii definicje zarówno praktycznej polityki społecznej, jak i nauki o tej polityce są wciąż niedopracowane¹¹.

Należy uświadomić sobie fakt, że pojęcie polityki społecznej odnosi się do praktycznej działalności odpowiednich podmiotów, które realizują określone cele i zadania, oraz do kategorii naukowej kojarzonej z naukami społecznymi. Ponadto można jeszcze mówić o polityce społecznej jako przedmiocie dydaktyki podejmującej kształcenie w zakresie wiedzy, umiejętności i postaw niezbędnych dla nauki o polityce społecznej i praktycznej działalności w jej obszarze. W związku z tym dla potrzeb rynku pojawił się zawód identyfikujący się z polityką społeczną – w Polsce jest to: specjalista polityki społecznej.

Dla uchwycenia sensu tej polityki nie bez znaczenia pozostaje doświadczenie historyczne, a także ewolucja, jakiej uległo samo rozumienie polityki społecznej. U jej genezy leży bowiem konieczność przyścia z pomocą ludziom, którzy z różnych powodów i wskutek różnych okoliczności potrzebują wsparcia ze strony innych ludzi. Chodzi po prostu o dobroczynność, która jest odruchem solidarności występującym niemal w każdej cywilizacji. Wystarczy nadmienić, że w euroatlantyckim kręgu kulturowym tego rodzaju dzieła miłosierdzia od wieków podejmowało chrześcijaństwo, zwłaszcza Kościół katolicki, który czynił to w ramach swoich struktur organizacyjnych.

XIX-wieczna kwestia robotnicza spowodowała, że w akcję pomocy musiało włączyć się państwo z możliwościami wynikającymi z jego politycznej funkcji. Na ówczesną kwestię społeczną (robotniczą) miał wpływ ostry konflikt między pracą a kapitałem, który generował ogromną niesprawiedliwość w stosunkach pracy i skutkował nędzą rzesz robotników najemnych. Potrzebna była interwencja państwa. Stopniowo przybrała ona postać polityki społecznej¹².

Za początek nowoczesnej polityki społecznej przyjmuje się fakt wprowadzenia w życie ustaw o fundamentalnym znaczeniu dla zabezpieczenia społecznego. Chodzi o zainicjowane w Niemczech w latach 80. XIX wieku tzw. ubezpieczenie społeczne, na które składały się trzy ustawy obejmujące robotników obowiązkowym ubezpieczeniem chorobowym, wypadkowym i emerytalno-rentowym. Była to polityka socjalna ograniczona wprawdzie do

11 Zob. T. H. Marshall, *Social Policy*, London 1967, s. 7; H. E. Freeman, C. C. Sherwood, *Social Research and Social Policy*, Englewood Cliffs 1970, s. 2; Z. Ferge, *And What if the State Fades Away? The Civilizing Process and the State*, in: *Attitudes Toward Welfare Policies in Comparative Perspective*, P. Taylor-Gooby, S. Svallfors (eds.), London 1998, s. 603; H. Lampert, *Lehrbuch der Sozialpolitik*, Berlin 1998, s. 3.

12 Zob. J. Mazur, *Pro familia et societate. Wybrane zagadnienia polityki społecznej. Wykłady dla studentów nauk społecznych*, Kraków 2019, s. 24.

minimum, ale skupiająca się na ważnych sprawach pracy najemnej. W polu jej zainteresowań znalazły się m.in. takie kwestie, jak zakaz pracy dzieci, skrócenie czasu pracy, uznanie prawa robotników do zrzeszania się, wprowadzenie państwowej inspekcji pracy czy ubezpieczenia robotnicze¹³.

Z czasem zakres przedmiotowy polityki społecznej poszerzał się i w pewnym sensie konkretyzował. Rezultatem tych przeobrażeń jest panujące dziś przekonanie o konieczności ukierunkowania polityki społecznej na ideę państwa dobrobytu (ang. welfare state). Pojęcie to interpretuje się w sposób zróżnicowany, a nawet tłumaczy się na inne języki w sposób niejednolity. W języku polskim mówi się np. o „państwie opiekuńczym”, „państwie społecznym” czy „państwie o orientacji społecznej”. Wyrazem akceptacji tej idei jest m.in. niemal powszechne uznanie praw społecznych jako praw człowieka. Dotyczy to praw pracowniczych, prawa do minimalnego poziomu życia, prawa do ochrony zdrowia, edukacji czy tożsamości kulturowej.

Najbardziej podstawowym znakiem rozpoznawczym polityki społecznej była i nadal jest praktyczna działalność przyczyniająca się do zaspokajania potrzeb bytowych i socjalnych poszczególnych osób, rodzin lub grup społecznych. Zaspokajanie owych potrzeb dokonuje się poprzez działania opiekuńcze i prognostyczno-planistyczne. Pierwszy ich rodzaj polega na wyrównywaniu określonego społecznie standardu życiowego różnych kategorii osób i grup. Działania prognostyczno-planistyczne winny być zaś ukierunkowane na kompleksowe i perspektywiczne rozwiązania problemów rozwoju społecznego¹⁴.

Czym jest zatem polityka społeczna? Można chyba przyjąć, że obecnie w Polsce najbardziej kompatybilna z procesem przeobrażeń ustrojowych jest definicja sformułowana przez Juliana Auleytnera jeszcze pod koniec lat 90. XX wieku. Politykę społeczną zdefiniował on jako:

działalność państwa, samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych, której celem jest wyrównywanie drastycznych różnic socjalnych między obywatelami, dawanie im równych szans i asekurowanie ich przed skutkami ryzyka socjalnego¹⁵.

Współczesna polityka społeczna, realizując cele w zakresie troski o dobrobyt, szczególną uwagę zwraca na grupy ekonomicznie i społecznie najsłabsze, aby podnieść ich sytuację życiową do odpowiednich standardów społecznych. Nauka o polityce społecznej pełni funkcję krytyczną wobec rzeczywistości

13 R. Szarfenberg, *Definicje, zakres i konteksty polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2009, s. 23–24.

14 Zob. K. Podolski, W. Turnowiecki, *Polityka społeczna*, Gdańsk 2003, s. 9–16.

15 J. Auleytner, *Strategia polskiej polityki społecznej*, w: *Strategia rozwoju Polski do roku 2020*, t. 2, Warszawa 2000, s. 169.

socjalnej, analizuje ją, porządkuje i interpretuje. Jest nauką o publicznych i niepublicznych działaniach na rzecz takich jednostek i grup, które zwracają na siebie uwagę ze względu na jakąś „słabość” socjalną. Z uwagi na wciąż zmieniające się potrzeby i powstające nowe sytuacje socjalne przedmiotem szczególnej troski polityki społecznej stają się nie tyle potrzeby, co nierówności i ryzyka socjalne. Jednak mimo wszystko dominuje niemal powszechne przekonanie, że tego rodzaju polityka w sposób priorytetowy powinna realizować założenia i cele o charakterze prorodzinnym, wszak rodzina stanowi najbardziej podstawową komórkę życia społecznego.

Polityka społeczna a wartości

Przywołana definicja polityki społecznej jakby immanentnie zakłada odwołanie się do określonego systemu wartości oraz przyjęcie pewnych zobowiązań i granic, których domaga się wolna ekonomia, społeczeństwo obywatelskie i jego polityczne, demokratyczne instytucje. Szczególnie ważne są podstawowe, ogólnoludzkie wartości, które mają naturalny charakter. To on warunkuje ich niezbędność w życiu politycznym i jednocześnie nakazuje spojrzeć na politykę właśnie w kontekście moralnym, etycznym¹⁶.

Doświadczenie pokazuje, że polityka społeczna, a także jej narzędzia, do których należy praca socjalna, w znacznej mierze uzależniona jest od tego, jakim „obrazem człowieka” posługują się politycy i pracownicy socjalni. Uzasadnienie realizowanych zadań i celów w gruncie rzeczy zależy od tego, co i jak myśli się o człowieku, jaką przyjmuje się antropologię i etykę, jaką wyznaje się religię. W nowoczesnym społeczeństwie poważnym problemem jest jednak to, że ów „obraz człowieka” na ogół bywa niespójny. Ponadto trzeba pamiętać, że człowiek nie mieści się bez reszty w tym świecie i w społeczności, do której przynależy. Transcenduje on wszystko co społeczne, ale tylko w społeczności może się realizować. W szczególności przerasta on rzeczywistość polityczną, a jednocześnie nie może się bez niej rozwinąć, gdyż każda autentyczna polityka zawsze kryje w sobie troskę o ład w ludzkiej społeczności.

Ze względu na prawdę o człowieku polityka ściśle wiąże się z moralnością, jest bowiem nie tylko rozważną troską, lecz także służbą dobru wspólnemu¹⁷. Moralność wyzwala zaś to dobro i pozwala je zidentyfikować. Dlatego polityka społeczna jako integralna część polityki musi starać o właściwe rozpoznanie

16 Zob. J. Mazur, *Ad bonum per politicam. Wybrane zagadnienie z etyki życia politycznego*, Lublin 2011, s. 9.

17 Zob. A. Dylus, *Polityka w perspektywie etycznej i religijnej*, Warszawa 2016, s. 26–36.

i realizację wspólnego dobra, odwołując się do wolności, sprawiedliwości i pokoju.

Oto perspektywa etyczna polityki społecznej i związanej z nią pracy socjalnej, która troskę o dobro wspólne uzasadnia dobrem osobowym każdego adresata pomocy społecznej. Nie ulega wątpliwości, że polityka społeczna powinna kierować się tymi samymi wartościami i zasadami ogólnymi, co polityka jako taka. W tym miejscu pojawia się pytanie o to, co w kwestii aksjologii (nauki o wartościach) i etyki (nauki o moralności) jest specyficzne dla polityki społecznej (dyscypliny badawczej i działania publicznego). Należy zatem uświadomić sobie, o jakie wartości chodzi w polityce społecznej – poza wartościami ogólnoludzkimi, które pełnią niezwykle ważną rolę moralną w życiu indywidualnym i społecznym (publicznym), istnieją wartości specyficzne. Ich uwzględnienie jest szczególnie ważne zarówno na etapie konstruowania każdego programu, jak i jego realizacji. W polityce społecznej chodzi o to, by „wiedzieć, jakie naczelné wartości należy uwzględnić; jak je porządkować, oceniać, uzgadniać, operacjonalizować w tworzonym programie”¹⁸.

Jak wiadomo, słowo „wartość” należy do pojęć pierwotnych i jako takie na ogół jest zrozumiałe przez wszystkich. Zarazem jest to jednak termin trudny do zdefiniowania. W euroatlantyckim kręgu kulturowym, naznaczonym kulturą chrześcijańską, pojęcie wartości stanowi także element światopoglądu. Oznacza to, że w postrzeganiu i przeżywaniu wartości dominuje optyka religijna. W jej ujęciu wartością najwyższą, absolutną, jest sam Bóg.

Jednakże aspekt religijny nie wyklucza dyskusji o wartościach ogólnoludzkich, wśród których wartością naczelną jest godność osoby ludzkiej mająca swoje ostateczne uzasadnienie w Bogu jako stwórcy człowieka. Optyki tej, opartej na personalizmie chrześcijańskim, nie można w żaden sposób zignorować choćby z tego powodu, że jest ona uznawana przez zdecydowaną większość adresatów polityki społecznej oraz przedstawicieli elit odpowiedzialnych za kształt tej polityki. Jeśli chodzi o Polskę, to za przyjęciem tej optyki przemawia chociażby już sama statystyka wyznaniowa.

Zatem warto i trzeba odnotować, że do wartości podstawowych (ogólnoludzkich), wpisanych w godność osoby ludzkiej, należą: prawda, wolność, sprawiedliwość, solidarność, miłość, pokój, odpowiedzialność, prawa człowieka, dobro (dobro wspólne), patriotyzm¹⁹. Jaki jest sens tych wartości w polityce społecznej? Na ogół przyjmuje się formułę pogładową, wedle której

18 J. Supińska, *Wartości i zasady polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2009, s. 73.

19 Zob. J. Mazur, *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia w zarysie*, Kraków 2016, s. 230–232.

„wartość” oznacza to, co się ceni, co zasługuje na uznanie, co jest uznane przez kogoś za cenne w znaczeniu egzystencjalnym, co prowadzi do osiągnięcia dobra. Słowem: wartość ma to, co jest dobre, jest cechą dóbr (idei, poglądów, przekonań, instytucji, struktury społecznej, wytworów pracy) cenioną przez człowieka indywidualnie lub też w ramach grupy społecznej czy całego społeczeństwa. Sens wartości jest uwarunkowany zarówno indywidualnymi poglądami, przekonaniami oraz wyborami, jak i definiowany przez całe wspólnoty odwołujące się do określonych systemów ideowych lub światopoglądowych. W chrześcijaństwie np. pojęcie wartości zdeterminowane jest perspektywą życia wiecznego w zjednoczeniu z Bogiem²⁰.

Pytanie o sens wartości jest jakby wprowadzeniem do kwestii bardziej podstawowej, mianowicie do pytania o to, jakie wartości należy uwzględnić w obszarze polityki społecznej. Trzeba przyznać, że na tym polu istnieje znaczne zróżnicowanie natury ideologicznej. Teoretycy są jednak raczej zgodni, gdy idzie o listę wartości specyficznych dla polityki społecznej. Tego rodzaju listę zaprezentowała np. Jolanta Supińska. Jej zdaniem można wyszczególnić takie wartości, które powinny zająć ważne miejsce w dyskursie nad celami programowymi polityki społecznej. Należą do nich: 1. socjalne i wolnościowe prawa człowieka; 2. szczęście osobiste i rodzinne; 3. emancypacja grup wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem czy zmarginalizowaniem; 4. wartości wspólnotowe (solidarność, wzajemny szacunek, możliwość życia w rodzinie, samostanowienie narodu); 5. poczucie bezpieczeństwa socjalnego i realna ochrona ludzi przed szkodliwymi skutkami ryzyka; 6. równość szans na awans społeczny i zawodowy (sukces) w rozmaitych rodzajach ważnych aktywności życiowych; 7. przekonanie o dążeniu do stanu lepszego zdrowia i dłuższego życia; 8. dobrobyt (satysfakcjonująca praca, wypoczynek, konsumpcja, dostępny czas wolny); 9. rozwój twórczości naukowej i artystycznej; 10. różnorodność życia dająca wewnętrzne zadowolenie; 11. własność dziedziczna lub zdobyta osobistym, rodzinnym lub wspólnotowym wysiłkiem; 12. wiara religijna; 13. patriotyzm; 14. tradycja kulturowa²¹.

Spoglądając na powyższą listę, należy uświadomić sobie, że ważne jest to, kto jest podmiotem wartościującym. Może nim być pojedynczy człowiek, rodzina lub grupa społeczna o zróżnicowanym zasięgu (np. grupa rówieśnicza, związek zawodowy, klasa społeczna, naród, instytucja religijna, ruch społecz-

20 B. Sutor, *Etyka polityczna. Ujęcie całościowe na gruncie chrześcijańskiej nauki społecznej*, tłum. A. Marcol, Warszawa 1994, s. 217–225; zob. T. Adamczyk, *Aksjologiczne podstawy polityki społecznej w świetle encykliki Caritas in veritate*, w: *Caritas in veritate zasadą polityki społecznej. Refleksje na kanwie encykliki Benedykta XVI o integralnym rozwoju ludzkim*, red. T. Adamczyk, J. Mazur, Lublin 2011, s. 45–60.

21 *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, dz. cyt., s. 73.

ny czy organizacja międzynarodowa). Każdy taki podmiot dokonuje interpretacji danej wartości zgodnie z uznawanym przez siebie systemem wartości moralnych²². W tej sytuacji nierzadko dochodzi do sporów wynikających z różnic światopoglądowych lub ideologicznych. Pod tym względem nigdy nie jest możliwy absolutny konsensus, ale to nie oznacza, że można z łatwością zrezygnować z jego osiągnięcia²³.

Głęboko przemyślany program działania powinien uwzględniać fakt, że dla niektórych adresatów polityki społecznej lub pracy socjalnej pewne wartości mają charakter absolutny. Domaganie się w tym obszarze neutralności aksjologicznej byłoby utopią. Trzeba niejako zgodzić się z tym, że spory aksjologiczne są bardzo trudne do uniknięcia. Ważne jest, aby nie miały charakteru destrukcyjnego.

Wartości pełnią w polityce społecznej swoje określone funkcje: diagnostyczną, programową i motywacyjną. Funkcja diagnostyczna pełniona jest wówczas, gdy obywatele, odwołując się do własnego systemu wartości, uczestniczą w diagnozowaniu problemów społecznych. Funkcja programowa polega na tym, że cele polityki społecznej są podporządkowywane wartościom, a nie odwrotnie. Funkcja motywacyjna niejako uzasadnia politykę społeczną, inspirowanie i motywowanie do jej realizacji. Dążenie bowiem do określonych wartości sprawia, że aktywność na niwie politycznej staje się uzasadniona²⁴.

Zasady polityki społecznej

Zadania i cele polityki społecznej realizowane są według ogólnych dyrektyw i reguł, które przybierają postać zasad działania. Należy je odróżnić od zasad ściśle moralnych, do których zalicza się przede wszystkim sprawiedliwość i miłość oraz sprawności i zasady pochodne, np. uczciwość, wyrozumiałość i łagodność. Owe zasady działania, a więc dyrektywy i reguły wprowadzające pewien porządek w dziedzinie realizacji polityki społecznej, mają związek z wartościami, które uzasadniają realizowane cele. Zasady te pozostają w wyraźnym odniesieniu do stylu i modelu postulowanej lub realizowanej polityki społecznej²⁵. Mają to do siebie, że ułatwiają realizację wartości, a nawet je wy-

22 Zob. S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 2005, s. 232–140.

23 Zob. B. Sutor, *Etyka polityczna. Ujęcie całościowe na gruncie chrześcijańskiej nauki społecznej*, s. 225–228.

24 *Etyka polityczna. Ujęcie całościowe na gruncie...*, dz. cyt., s. 75–76; A. Olech, *Etos zawodowy pracowników socjalnych. Wartości, normy, dylematy etyczne*, Katowice 2006.

25 Zob. B. Szatur-Jaworska, *Polityki społecznej zasady*, w: *Leksykon polityki społecznej*, red. B. Rysz-Kowalczyk, Warszawa 2002, s. 139.

rażają lub są z nimi tożsame. Identyfikacja zasad i wartości ma miejsce szczególnie wtedy, gdy wartości dotyczą pożądanых cech stosunków i instytucji społecznych. Przykładowo solidarność jest jednocześnie wartością i zasadą społeczną.

W obszarze polityki społecznej najczęściej artykułuje się lub realizuje ogólne zasady społeczne, których przestrzeganie jest konieczne dla życia społecznego. Do uznanych i najczęściej przywoływanych w literaturze przedmiotu należą: zasada dobra wspólnego; zasada solidarności; zasada pomocniczości (subsidiarności); zasada samorządności; zasada uczestnictwa (partycypacji); zasada zrównoważonego (proporcjonalnego) rozwoju; zasada sprawiedliwości społecznej²⁶.

Zasady te, interpretowane w świetle katolickiej nauki społecznej, mają charakter personalistyczny. Przy okazji warto nadmienić, że orientacja personalistyczna znalazła swój przejaw w polskiej konstytucji z 1997 roku. Znajduje się w niej zapis o przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, która domaga się realizacji zasady sprawiedliwości społecznej. Nietrudno zauważyć, że zapis ten powoduje konieczność zapewnienia przez państwo takiego poziomu opieki socjalnej, który odpowiadałby godności ludzkiej. W nurt myślenia personalistycznego wpisuje się także konstytucyjna zasada zrównoważonego rozwoju²⁷.

Do powyższej listy zasad ogólnych należy dołączyć zasady specyficzne dla polityki społecznej. Mają one charakter organizacyjny, są zasadami działania. Można je sformułować następująco: 1. zasada wielosektorowości; 2. zasada przezorności (chodzi głównie o motywowanie do przezorności potencjalnych klientów pomocy społecznej); 3. zasada samopomocy²⁸.

Trzeba przyjąć, że zasady polityki społecznej, podobnie zresztą jak zasady ogólne, mają charakter systemowy. Oznacza to, że powinny być uwzględniane integralnie, bez specjalnego uprzywilejowania jedynie niektórych z nich. Żadnej zasady nie można akcentować kosztem pozostałych, np. nadmierne podkreślanie zasady samopomocy może uderzać w zasadę solidarności lub pomocniczości, a uprzywilejowanie zasady samorządności może ograniczać zasadę wielosektorowości. Ponadto zachwianie równowagi między poszczególnymi zasadami często stanowi konsekwencję gry interesów politycznych i ekonomicznych, które mogą być uwarunkowane przez walkę sił politycznych o odmiennych ideologiach. Nic zatem dziwnego, że niekiedy mówi się o roz-

26 Zob. *Leksykon polityki społecznej*, dz. cyt., s. 140–141.

27 Zob. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (2 IV 1997), druk Kancelarii Prezydenta RP, Warszawa 1997, art. 2, 5, 30; zob. J. Auleyner, *Polityka społeczna, czyli ujarzmienie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002, s. 308.

28 Zob. *Leksykon polityki społecznej*, dz. cyt., s. 139.

maitych aksjologicznych paradoksach polityki społecznej, które domagają się przezwyciężenia²⁹.

Jakkolwiek by było, nie należy zapominać o tym, że zasady działania wypracowane przez politykę społeczną wymagają czynnika ludzkiego, od którego zależy ich właściwa interpretacja i realizacja. Dlatego słuszne wydaje się stwierdzenie, że tego rodzaju zasady powinny stanowić wypadkową powszechnie uznawanych wartości oraz sprawdzonych dyrektyw i reguł. Pod tym względem konieczny jest jakiś konsensus, który ograniczałby spory aksjologiczne, etyczne i polityczne do minimum. Jednak czynnik ludzki może w danej sytuacji utrudniać zgodę społeczną i taką ewentualność zawsze trzeba uwzględniać. Trudności tej niepodobna przezwyciężyć raz na zawsze. Jednak personalizm podpowiada, by nie poddawać się dyktaturze większości czy mniejszości, lecz by odwoływać się do wspólnej aksjologii i etyki zbudowanej na prawdzie o naturze człowieka, czyli na prawie naturalnym.

W świetle personalizmu

Według personalizmu chrześcijańskiego (katolickiego) prawo naturalne może stanowić podstawę wspólnego mianownika aksjologicznego, a także wspólnej gramatyki etycznej, zwłaszcza na polu wspólnych działań realizujących cele i zadania polityki społecznej. Szczególnie ważne są wyzwania stojące przed pracą socjalną, która – jak wiadomo – stanowi (a w każdym razie powinna stanowić) niezwykle skuteczne narzędzie polityki społecznej. Wyzwania te mają charakter na wskroś etyczny, choć związane są z aktywnością natury politycznej. Chodzi w nich o sposób wyzwalania dobra, które realnie służyłoby człowiekowi, potencjalnemu lub konkretnemu adresatowi polityki społecznej lub pracy socjalnej. To wyzwalanie dobra musi mieć określony cel i kierunek uwarunkowany wartością definiującą człowieka, czyli jego godnością.

Godność osoby ludzkiej domaga się, by w pracy socjalnej i w całej polityce społecznej akcent nie był położony wyłącznie na społeczne wsparcie w postaci pomocy socjalnej, lecz by priorytetem zawsze była sprawa przywrócenia człowiekowi jego podmiotowości w życiu społecznym. Podmiotowość oznacza zdolność do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie, którą trzeba odbudować, przywrócić lub wzmocnić. W języku angielskim to zadanie, mające

29 Zob. L. Kopciuch, *Aksjologiczne paradoksy polityki społecznej w dobie globalizacji*, w: *Współczesne wyzwania dla lokalnej polityki społecznej*, red. M. Gagacka, K. Głąbicka, Radom 2009, s. 13–21.

w gruncie rzeczy wymiar etyczny, określa się słowem: empowerment (od power – moc, siła).

Empowerment oznacza proces upodmiotowienia, podczas którego adresaci pracy socjalnej odzyskują realny wpływ na swoją sytuację życiową. Stają się aktywnymi uczestnikami życia społecznego, podejmując działania zmierzające do poprawy zarówno sytuacji osobistej oraz rodzinnej, jak i losu całej wspólnoty, w której funkcjonują. Zatem empowerment to przeciwieństwo bezsilności wobec aktywnej postawy na rzecz zmiany w kierunku samoodpowiedzialności³⁰.

Nietrudno zauważyć, że etyka personalistyczna niejako implikuje proces empowermentu. Zasada godności osoby ludzkiej dostatecznie uzasadnia konieczność troski o upodmiotowienie nie tylko klienta pomocy społecznej, lecz także każdego adresata polityki społecznej realizującej swoje zadania i cele. Nie sposób więc rozpatrywać działalności polityki społecznej w oderwaniu od etyki. Jest ona potrzebna, by wspomniane już cele i zadania ożywić wartościami i zasadami.

Bibliografia

- Adamczyk T., *Aksjologiczne podstawy polityki społecznej w świetle encykliki Caritas in veritate*, w: *Caritas in veritate zasadą polityki społecznej. Refleksje na kanwie encykliki Benedykta XVI o integralnym rozwoju ludzkim*, red. T. Adamczyk, J. Mazur, Lublin 2011, s. 45–60.
- Auleytner J., *Polityka społeczna, czyli ujarzmienie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002.
- Auleytner J., *Strategia polityki społecznej*, w: *Strategia rozwoju Polski do roku 2020*, Warszawa 2000.
- Bartnik C., *Wprowadzenie do teologii społeczno-politycznej*, Lublin 2006.
- Dylus A., *Polityka w perspektywie etycznej i religijnej*, Warszawa 2016.
- Ferge Z., *And What if the State Fades Away: The Civilizing Process and the State*, in: P. Taylor-Gooby, S. Svallfors (eds.), *Attitudes Toward Welfare Policies in Comparative Perspective*, London 1998.
- Freeman H. E., Sherwood C. C., *Social Research and Social Policy*, Englewood Cliffs 1970.
- Grewiński M., *Od Redakcji*, „Empowerment” 2013, nr 1, s. 3–4.

30 Zob. M. Grewiński, *Od Redakcji*, „Empowerment” 2013, nr 1, s. 3; A. Gulczyńska, M. Granosik, *Empowerment w pracy socjalnej: praktyka i badania partycypacyjne*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2014, s. 16–18.

- Gulczyńska A., Granosik M., *Empowerment w pracy socjalnej: praktyka i badania partycypacyjne*, Warszawa 2014.
- Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, w: *Ewangelia pracy*, red. J. Chmiel, S. Ryłko, Kraków 1983, s. 7–68.
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Christifideles laici*. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (2 kwietnia 1997), druk Kancelarii Prezydenta RP, Warszawa 1997.
- Kopciuch L., *Aksjologiczne paradoksy polityki społecznej w dobie globalizacji*, w: *Współczesne wyzwania dla lokalnej polityki społecznej*, red. M. Gagacka, K. Głąbicka, Radom 2009, s. 13–21.
- Kowalczyk S., *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 2005.
- Krucina J., *Pokój społeczny – pokój głębi*, Wrocław 2001.
- Lampert H., *Lehrbuch der Sozialpolitik*, Berlin 1998.
- Marshall T. H., *Social Policy*, London 1967.
- Mazur J., *Ad bonum per politicam. Wybrane zagadnienie z etyki życia politycznego*, Lublin 2011.
- Mazur J., *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia w zarysie*, Kraków 2016.
- Mazur J., *Pro familia et societate. Wybrane zagadnienia polityki społecznej. Wykłady dla studentów nauk społecznych*, Kraków 2019.
- Nitecki P., *Polityka*, w: *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, red. A. Zwoliński, Radom 2003.
- Olech A., *Etos zawodowy pracowników socjalnych. Wartości, normy, dylematy etyczne*, Katowice 2006.
- Podoski K., Turnowiecki W., *Polityka społeczna*, Gdańsk 2003.
- Roskin M. G., Cord R. L., Medeiros J. A., Jones W. S., *Wprowadzenie do nauk politycznych*, tłum. H. Jankowska, Poznań 2001.
- Sobór Watykański II, Konstytucja pastoralna *Gaudium et spes*.
- Supińska J., *Wartości i zasady polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2009, s. 71–80.
- Sutor B., *Etyka polityczna. Ujęcie całościowe na gruncie chrześcijańskiej nauki społecznej*, tłum. A. Marcol, Warszawa 1994.
- Szarfenberg R., *Definicje, zakres i konteksty polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2009, s. 21–36.
- Szatur-Jaworska B., *Polityki społecznej zasady*, w: *Leksykon polityki społecznej*, red. B. Rysz-Kowalczyk, Warszawa 2002, s. 139.
- Tanse S. D., *Nauki polityczne*, tłum. J. Gilewicz, Poznań 1997.

